



"Jeśli chcesz być prawdziwą córką Najświętszej Rodziny z Nazaretu, musisz być karmelitanką w modlitwie, kartuzką w milczeniu, trapistką w umartwieniach, franciszkanką w ubóstwie, jezuitką w posłuszeństwie, siostrą Miłosierdzia w poświęceniu i wiernie zachowującą regułę jak synowie św. Alfonsa Liguariego".

(bł. Maria Franciszka) Panie! Jakże to wspaniały plan życia dajesz mi w słowach Matki. Ale jakże trudny do zrealizowania. Być NAZARETANKĄ to więcej niż być karmelitanką... czy franciszkanką... Muszę być.

† **KARMELITANKĄ** w modlitwie – całe moje życie musi być modlitwą, ciągłym trwaniem modlitewnym przy Tobie, nieustanną adoracją Ciebie. Moja myśl powinna być zajęta wyłącznie Tobą lub przynajmniej tym, co do Ciebie prowadzi.

KARTUZKĄ w milczeniu – tylko to, co jest konieczne, powinno być wypowiedziane, poza tym - absolutne milczenie. Wszelkie słowa odłączają od Ciebie, zajmują sobą, przeszkadzają w spotkaniu Cię na modlitwie. Spotkać się z Tobą można tylko w milczeniu, i to jak najdoskonalszym i jak najwierniejszym.

TRAPISTKĄ w umartwieniu – wszystkie umartwienia duchowe, bo fizyczne reguła ogranicza do minimum. Ale ból, cierpienie fizyczne niezależnie ode mnie mogę przyjąć zawsze jako umartwienie. Umartwienie rezygnacją ze wszystkiego, co nie zbliża do Ciebie, co jest mi bliższe niż Ty, coraz doskonalsze oderwanie się od świata na korzyść Ciebie. Rezygnacja ze swojej woli i z przyjemności zadowolenia.

FRANCISZKANKĄ w ubóstwie – ubóstwo nie tylko materialne, ale ubóstwo pragnień i dążeń. Nic nie powinno być przedmiotem moich pragnień i dążeń. Nic nie powinno być przedmiotem moich myśli. To, co niezbędne jest mi zapewnione przez przełożonych i nic więcej mi nie trzeba.

JEZUITKĄ w posłuszeństwie – posłuszeństwo absolutne, bo wszystko jest Twoją wolą. "Fiat voluntas Tua" – to zdanie do końca moich dni musi być moim hasłem.

SIOSTRĄ MIŁOSIERDZIA w poświęceniu – życie zakonne bez poświęcenia jest niczym. Poświęcenie dokonane w miłości jest głównym motywem życia dla innych, całkowicie przekreślić siebie, oddać się ludziom w służbie Tobie.

WIERNIE ZACHOWUJĄCĄ REGUŁĘ, jak synowie św. Alfonsa Liguariego. Wierność regule jest podstawą. To, co jest w regule jest święte i na równi z Pismem Świętym, bo na Nim oparte. Jest to podstawa mego życia zakonnego. Wierność regule daje możliwość nieskrępowanego działania tam, gdzie Ty mnie chcesz, bo reguła - to Twoje słowo dla mnie. Twoje zadanie, jakie

Z dzienniczka pewnej zakonnicy

Wpisany przez Редакция
02.02.2012 01:00

mi dajesz do spełnienia. Reguła jest odbiciem ducha, treścią wszystkich prac. Brak wierności regule – to brak podstawy życia zakonnego.

Panie, jak wiele tych wymagań... ale one doskonale się uzupełniają. Ćwicząc się w jednym, nabieram sprawności w drugim. Trwając wiernie na modlitwie, wyrobię w sobie chęć milczenia i umartwienia!